

Streszczenie raportu

"Branża IT w centrum uwagi. Wpływ zamówień publicznych na warunki pracy w łańcuchu dostaw sprzętu elektronicznego" (oryg. "The ICT sector in the spotlight. Leverage of public procurement decisions on working conditions in the supply chain")



Znani producenci komputerów i sprzętu elektronicznego (np. Apple, HP, Dell, Assus czy Acer) odeszli od zintegrowanych form produkcji i przekazali wytwarzanie własnych produktów sieci zewnętrznym producentów kontraktowych. Branżę tę określa się mianem EMS (ang. electronic manufacturing services), obejmuje ona całą gamę

średniej i dużej wielkości dostawców. Najwięksi gracze na tym rynku to Hon Hai Precision Industries (Foxconn), Flextronics, Jabil, mniejsi opisywani w raporcie to m.in. Quanta Computer, Pegatron czy Inventec. Firmy te działają głównie w krajach charakteryzujących się niskimi kosztami pracy: Chinach, Singapurze, Japonii, Tajwanie, Malezji, Korei Południowej i Meksyku. Mniejszy, ale wciąż liczony w milionach dolarów, eksport sprzętu elektronicznego pochodzi z Tajlandii, Wietnamu, Filipin, Indonezji i Indii. Za nimi są Brazylia i Sri Lanka, a także kraje Europy Środkowej - w tym Polska.

Równolegle ze wzrostem znaczenia sektora IT dla globalnej gospodarki i zwiększaniu się skali transferu produkcji do krajów o niskich kosztach pracy, związki zawodowe i organizacje pozarządowe rozpoczęły monitorowanie producentów pod kątem respektowania prawa człowieka i praw pracowniczych. Wiele wydanych do tej pory raportów zwróciło uwagę światowej opinii publicznej na niepokojącą skalę naruszeń praw pracowników tej branży. Do najważniejszych problemów należą:

- **Kwestie zdrowia i bezpieczeństwa pracy:** wśród pracowników zanotowano wiele przypadków zachorowań na choroby nowotworowe (głównie na białaczkę), poronienia, uszkodzenia wątroby i nerek. Są one skutkiem długotrwałego narażenia na działanie niebezpiecznych i toksycznych substancji, braku odpowiedniego wyposażenia ochronnego czy koniecznością długotrwałego przebywania w pozycji stojącej podczas pracy zmianowej.
- **Brak godnej płacy, wystarczającej do zaspokojenia podstawowych potrzeb:** pracownicy otrzymują minimalne możliwe wynagrodzenie za pracę w pełnym wymiarze godzin, pensja ta nie wystarcza na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych.
- **Zbyt długie godziny pracy:** podczas okresów wzmożonej produkcji nie jest niczym nadzwyczajnym konieczność pracy 12 godzin na dobę przez sześć lub nawet siedem dni w tygodniu.
- **Przymusowe nadgodziny:** pozycja pracowników w fabryce jest tak słaba, że muszą oni zgadzać się na pracę w nadgodzinach pod groźbą zwolnienia.
- **Kary finansowe:** istotne obniżki wynagrodzenia tłumaczone są karami za różnego rodzaju (często fikcyjne) przewinienia lub błędy w pracy.

- **Brak odszkodowań:** korporacyjne mechanizmy dotyczące skarg są nieefektywne, pracownicy nie mają możliwości otrzymania odszkodowań za nadużycia popełnione przez firmę.
- **Praca kontraktowa:** istnieje rosnący trend polegający na korzystaniu z agencji pracy tymczasowej, które dostarczają pracowników do firm przemysłu elektronicznego. Otrzymują oni niższe wynagrodzenie niż pracownicy zatrudnieni na etat i mają mniej praw. Nie mają też ubezpieczenia zdrowotnego, społecznego ani prawa do urlopu.
- **Nadużycia wobec szczególnie wrażliwych grup pracowników:** coraz częściej notowane są przypadki wykorzystywania migrantów czy też studentów i stażystów jako pracowników w pełnym wymiarze godzin, przy niższych wynagrodzeniach i braku ochrony podstawowych praw.
- **Nieprzestrzeżenie praw związkowych:** związki zawodowe nie mają możliwości działania w większości fabryk produkujących sprzęt elektroniczny, a próby ich organizacji grożą utratą pracy lub innymi przykrymi konsekwencjami.

Raport opisuje jak zorganizowana jest produkcja sprzętu elektronicznego i kim są kluczowi aktorzy. Pokazuje też w jaki sposób konsumenci, w tym szczególnie instytucje realizujące zamówienia publiczne, mogą wpływać na zmniejszenie naruszeń praw pracowniczych w łańcuchu dostaw sprzętu elektronicznego. Autorzy sprawdzają, jaką kwotę publiczni zamawiający w Europie przeznaczają na zakupy sprzętu IT, jakich produktów kupuje się najwięcej i jakie możliwości wywierania wpływu wynikają z tych danych oraz z raportów finansowych firm.

Raport zawiera ponadto mapę ukazującą rozmieszczenie firm i odpowiada na pytania: jakie z firm branży elektronicznej odgrywają wiodącą rolę – zarówno wśród znanych marek, jak i wśród poddostawców oraz wpływy których firm systematycznie rosną? Przedstawiony jest również rozkład firm sektora IT według krajów: gdzie działają główne marki i ich poddostawcy? I wreszcie to co najważniejsze: jakie są najistotniejsze problemy związane z kwestiami pracowniczymi w wymienionych krajach? Autorzy raportu pokazują również jakie przełożenie mogą mieć konsumenci, w tym również publiczni zamawiający w Europie, aby poprawić sytuację pracowników tej branży i jakie strukturalne zmiany muszą zostać w tym celu wprowadzone.

Kluczowe wnioski zawarte w raporcie:

- Łańcuch dostaw przemysłu elektronicznego charakteryzuje się skomplikowanymi powiązaniem biznesowymi. Wszystkie znane marki współpracują z wieloma podwykonawcami jednocześnie. Podwykonawcy również starają się zdywersyfikować swoje relacje biznesowe i podpisują kontrakty z różnymi markami.
- Pod względem przychodów rynek elektroniczny zdominowany jest przez kilku wielkich graczy. Większość z nich działa w Japonii (9) i USA (7), kolejne w Korei Południowej (4), Chinach (3) i na Tajwanie (2). Pojedyncze firmy mają swoje kwatery główne w Europie Zachodniej - po jednej w Holandii, Szwecji, Finlandii i Niemczech.
- Główni poddostawcy (według dochodów, 2012 r.) mają swoje siedziby na Tajwanie (10) i w USA (4), przed Chinami (2), Kanadą (1) i Singapurem (1). Główne miejsca

rozmieszczenia ich fabryk to Chiny (94), USA (47), Meksyk (25), Brazylia (16), Malezja (15) i Singapur (13).

- Największym i dominującym na rynku eksporterem urządzeń elektronicznych są Chiny. Kolejnymi są Singapur, Japonia, Tajwan, Malezja, Korea Południowa i Meksyk. Mniejszy, ale wciąż liczony w milionach dolarów, eksport sprzętu elektronicznego pochodzi z Tajlandii, Wietnamu, Filipin, Indonezji i Indii. Za nimi są Brazylia i Sri Lanka.
- Chiny są głównym miejscem lokalizacji fabryk przemysłu elektronicznego, ale rosnące pensje w nadbrzeżnych rejonach kraju skutkują przenosinami produkcji w kierunku nowych rejonów o niższych kosztach produkcji. Płaca minimalna jest o wiele niższa w centralnych częściach Chin, takich jak Chongqing, niż na wybrzeżu. Ta różnica sprawiła, że zakłady produkcyjne coraz częściej powstają w centralnej części Chin. Co więcej, w związku z rosnącymi kosztami pracy istnieje trend aby przenosić produkcję poza ten kraj. Na przykład do Wietnamu, w pobliżu granicy z Chinami, niedaleko Guangdong. Niemniej jednak działające w Chinach, Indonezji i Malezji fabryki produkujące wysoce specjalistyczny sprzęt ze względu na swoją rolę nie będą w najbliższym czasie przenoszone w inne rejony.
- Podwykonawcy kontraktowi stają się kluczowymi aktorami na rynku elektronicznym. Jednak mimo że grają oni istotną rolę w procesie produkcji, ich marża jest bardzo niska, podczas gdy wielkie marki pozostawiają dla siebie zdecydowaną większość zysków.
- Głównym wyzwaniem dla obrońców praw pracowniczych w przemyśle elektronicznym jest brak wiedzy o kolejnych ogniwach łańcucha produkcyjnego. Kluczowe marki lub zewnętrzni audytorzy monitorują jedynie firmy pierwszego poziomu łańcucha dostaw, na przykład zakłady montujące urządzenia. Logika działania Electronic Industry Citizenship Coalition (EICC) – organizacji zrzeszającej instytucje działające na rzecz poprawy warunków pracy w przemyśle IT – zakłada, że to nie marki, a zakłady montażowe są odpowiedzialne za wdrażanie zasad EICC wobec swoich poddostawców.
- Instytucje realizujące zamówienia publiczne kupujące duże ilości sprzętu IT w długim okresie czasu, mają wystarczającą siłę aby wymusić wprowadzenie rzeczywistych zmian poprzez zamawianie produktów wytwarzanych w sposób społecznie odpowiedzialny. Instytucje publiczne są uznawane za ważną grupę docelową najważniejszych koncernów elektronicznych. Jednak spełnianie kryteriów społecznych wciąż nie jest uznawane za atut dający przewagę na rynku. Aby wywrzeć odpowiednio dużą presję i poprawić warunki pracy w przemyśle elektronicznym, publiczni zamawiający zainteresowani społecznie odpowiedzialnymi produktami IT muszą podjąć wspólne działania.
- Siła sektora publicznego nie wyływa tylko z dużej rocznej wartości zamawianych produktów. Ich znaczenie wzmacnia fakt, że publiczni zamawiający często kupują produkty IT poprzez długoterminowe kontrakty. Wzrost oddziaływania instytucji publicznych na rynek i poprawa ich pozycji zakupowej będzie możliwa jeśli połączą siły i będą wspólnie starały się poprawić warunki pracy.

W konkluzji raportu podkreślono, że znane marki elektroniczne nie mogą czuć się zwolnione z odpowiedzialności za warunki pracy przy produkcji sprzedawanego przez nie sprzętu

tłumaczeniem, że nie mają bezpośredniego kontaktu z podwykonawcami. Krótki okres życia produktu, rywalizacja o jak najniższą cenę i wymaganie od podwykonawców ogromnej elastyczności mają bezpośredni wpływ na niskie płace, nadgodziny i zatrudnianie poprzez agencje pracy tymczasowej. Konsumenci, a przede wszystkim instytucje publiczne mogą odegrać rolę katalizatora i wpłynąć na warunki pracy poprzez wzywanie do większej transparentności w łańcuchu dostaw i zwiększania odpowiedzialności za swoje działania przez firmy.

Sposobem na realizację tych postulatów jest nowa globalna inicjatywa – Electronics Watch (www.electronicswatch.org), do której mogą przystąpić wszyscy realizujący zamówienia publiczne. Dzięki opracowywanemu programowi monitoringu światowej produkcji sprzętu elektronicznego Electronics Watch pozwoli instytucjom publicznym włączyć się w działania na rzecz wpłynięcia na producentów aby przestrzegali międzynarodowych standardów pracy. Będzie też wspierać swoich członków dopasowanym do ich sytuacji programem wsparcia, który posłuży minimalizacji opisywanych naruszeń. Pracując z instytucjami publicznymi w Europie i poza nią, a także współdziałając z organizacjami zrzeszającymi pracowników w krajach gdzie produkuje się elektronikę, Electronics Watch będzie nie tylko monitorować produkcję sprzętu IT, ale również pomagać w reformowaniu tego przemysłu aby wprowadzić zmiany skutkujące poprawą warunków pracy.

Kontakt:

Fundacja CentrumCSR.PL

Al. Niepodległości 235/237, lok. 7

02-009 Warszawa

Tel.: (0048) 22 628 40 80;

centrum@centrumcsr.pl

www.centrumcsr.pl

www.electronicswatch.org

www.facebook.com/CentrumCSRPL